

Jadą Świry

Cypis

Szybszy od Hayabusy będą ruchać cię łobuzy
Weź do buzi ten melon zaśpiewam ci jak John Lennon
Kot Filemon posypyany nosek będzie podrapany
Rozbujany nawet DJ ściągnij majtki podejdź bliżej
DJ DJ dawaj bass ma być pizda wale kwas
To ten czas na imprezę z białym wężem zaraz wleżę
Na parkieciak i zatańczę no i co [?] no i tańczę
Pizda kurwa po północy nie tracimy jeszcze mocy
Z procy kurwa wjebany dziwki, dragi , many many
Leci kurwa do barmana bo impreza jest udana
Na rydwana cię zabiorę i w kakao wypierdolę
Wiem że lubisz się tu ruchać bawić się i muzy słuchać
O o o o sex gez gumy to jest zło
Tak ci przewijała mama nie bierz w pizdę byle chama
A ty nadal taka sama na imprezie szukasz pana
Najebana jak madonna alko, dragi, jazda konna

Jazda jazda najebać się chce
A co będzie jutro? to nie obchodzi mnie
Wóda , dragi i piękne dziewczyny
Tak skurwysyny się weekend bawimy
Jazda jazda najebać się chce
A co będzie jutro? to nie obchodzi mnie
Wóda , dragi i piękne dziewczyny
Tak skurwysyny się weekend bawimy

Wjeżdżam na pewniaka młodym kurwą pęknie sraka
Jesteś tak najebana że na stole będziesz brana
Ej kochanie się nie wczuwaj walnij węża i zasuwaj
Na parkiecie dupą buja w poszukiwaniu chuja
Raz raz raz dwa dalej ludzie w górę szkła
Nie spać, zwiedzać, zapierdalać hajs przy barze rozpierdalać
Biały wąż wjechał na blat zaraz mnie porobi brat
Wariat jakiego nie znacie tylko zobacz gubię gacie
No i klucze od chałupy najebane tańczą dupy
Chcę dwie dupy po imprezie która mi na chuja wlezie
Co dwie dupy to nie jedna ważne że nie jest wybredna
Blondi, Czarna, Ruda chuda musi marszczyć Robin Hooda
Wóda kurwa robi swoje jeszcze na nogach stoję

Jazda jazda najebać się chce
A co będzie jutro? to nie obchodzi mnie
Wóda , dragi i piękne dziewczyny
Tak skurwysyny się weekend bawimy
Jazda jazda najebać się chce
A co będzie jutro? to nie obchodzi mnie
Wóda , dragi i piękne dziewczyny
Tak skurwysyny się weekend bawimy

Pizda kurwa stara grzywo dawaj wódkę, jebać piwo
Dawaj koks i głośniej muzę biała moc rozrywa blużę
Z najacza wąż wkracza zajeb se tego sandacza
Diabłem kusi bo musi frunę do Białorusi
Przed siebie o ja jebie zaraz chyba się rozjebie
Tu brzy barze węża ważę funduje sobie fazie
I myślę też o tobie dwie porcje węża robię
Bo jesteś zamulona zaraz będzie wywalona

Z ubrania dobra bania panny mają mnie za drania
A ja kurwa się tu niosę gejowi sprzedam kose
Masz faceta [?] rzuć klauna widać że ma kurwa downa
Proszę pani proszę pana bujam się w stylu pawiana
Przejebana jest imprezka wjeżdża śnieżnobiała kreska